



N^o =

138.

NIEDZIELA.

w 13 Czerwca 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Franciia. Angliia. Hiszpaniia. Turcyia. Kurs Petersburski.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

z Petersburga, 13 Czerwca.

Gazeta senacka, ogłosiła następujący okólny ukaz:

Rządzący Senat na powszechnem zebraniu departamentów Sanktpetersburskich, słuchali *naprzód* wniesioney przez ministra sprawiedliwości pana generała piechoty i kawalera Xiążęcia Dymitra Iwanowicza *Łabanowa Rostowskiego*, dla należytego wykonania, kopii wypisu z dzienników komitetu ministrów d. 17 stycznia i 10 lutego roku terażniejszego 1820, z wyrażeniem w niej postanowienia komitetu, które zasłużyło na najwyższe potwierdzenie, w brzmieniu następującem: Na sessyi dnia 17 stycznia słuchana była zapiska ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia, pod dniem 8 stycznia z N. 72 (departament spraw duchownych), wciągniona do dziennika komi-

tetu pod N. 104, o chrześcianiach, znajdujących się po domach żydowskich na usługach. Zwierzchność gubernii chersońskiej przedstawia, iż kobiety wiary chrześcijańskiej, żyjące po domach u żydów na usługach, nie tylko zapominają i zaniedbują pełniania obowiązków wiary chrześcijańskiej; ale nabywają obyczajów i obrzędów żydowskich, i nie rzadko za namową żydów, wpadają w rozpustę. Liczba takich kobiet, równie w chersońskiej jak i w drugich guberniach, jest bardzo znakomita. Minister spraw duchownych i narodowego oświecenia uważając, iż żydzi, z zasad swej nauki poczytują za obowiązek nawracać wszystkich na swoją wiarę, a mając na widoku zdarzenia rzeczywiste, dowodzące, że kobiety, które żyły w ich domach, przyymowały ją za ich staraniem, i że niedawno żydzi rozszerzyli swą naukę nawet pomiędzy mieszkańcami gubernii woroneżkiej, sądzi za potrzebne, na mocy ukazów Rządzącego Senatu z dnia 22 kwietnia 1818, z dnia 27 marca

1819 i 20go rozdziału ustawy, pod tytułem *Utożenia*, ponowić, ażeby żydzi nie przyjmowali da swych domów, do żadnych, iakiebykolwiek były posług chrześcian czyichkolwiek i wolnych pięcioboicy i żeby strony, za przestąpienie tego zakazu, były powoływane do odpowiedzi w sądzie. Rozporządzenie to byłoby pożytecznem dla samychże żydów: ponieważ pomiędzy nimi jest wiele ubogich, którzy służąc w domach swojej spółbraci na miejscu chrześcian, znajdowaliby dla siebie wyżywienie. Zwierzchność gubernialna powinna ze swojej strony mieć szczególniejsze staranie około ścisłego wykonania tego prawidła, i o chrześcianach, którzy się dotąd znajdowali w domach żydowskich, albo znaleźieni będą, dawać wiadomość miejscowej zwierzchności duchowney, ażeby ta przedsiębrała środki od niej zależące, dla nauczania ich zasad i obowiązków wiary chrześcianskiej, i jeżeli się na examinie okażą w nich słabymi. Komitet, znajdując podawane przez ministra spraw duchownych i krajowego oświecenia ponowienie zaleceń, ażeby żydzi pod żadnym pozorem nie trzymali w domach swych chrześcian i pięcioboicy dla posługi, bardzo pożytecznem, postanowił: prosić na to Najwyższego zezwolenia, z dodatkiem, iżby o tem, dla wykotrania po wszystkich miejscach, zalecono było od Rządzącego Senatu przez ukazy drukowane. Na posiedzeniu dnia 10 lutego komitetowi objawiono, iż Cesarz Jegomość na to zezwala. Komitet postanowił: komunikować o tem ministrowi sprawiedliwosci dla wykonania, przez wypisy z dziennika. *Powtórę* sprawki; iż ze wspomnianych w wypisie komitetu ministrów ukazy Rządzącego Senatu, pierwszy z dnia 22 kwietnia 1818 roku, powszechnie obwieszczony, zawiera w sobie. — Ażeby żydzi chrześcian na usługach nie mieli, i żeby im na wysługę za długi nie oddawano, i nie dopuszczano; ale postępowano z dłużnikami w zdarzeniu nierzetelności ich w opłacie podług praw o nich będących. *Drugi zaś* z dnia 27 marca 1819 roku, na skutek przedstawienia rządu gubernialnego litewsko-grodzińskiego, że żydzi za umową z obywatelami zarządzają majątkami tych ostatnich, pod nazwaniem krestencyi, zalecono rządowi gubernialnym przyłączonych od Polski gubernii i małorossyjskich: Chociaż postanowieniem powszechnego zebrańia Rządzącego Senatu departamentow Sanktpetersburskich dnia 30 grudnia 1812, wspierającym się na kon-

stytucyach 1495 i 1775 roku i ukazów rządzącego Senatu dnia 11 grudnia 1800 i 15 lipca 1801 roku, surowie ponowione było zalecenie od rządów gubernialnych; przyłączonych od polskiego kraju gubernii, iżby żydzi wsi i włościan obywatelskich pod żadnym tytułem i nazwiskiem zgoła nieposiadali, nie zarządzali; ani w żadnych zdarzeniach nie byli przypuszczani do władania niemi, co też polecono pilnemu postrzeganiu, nie tylko policyi ziemskich, ale i samych zwierzchności gubernialnych, pod obawą za przeciwne temu surowey odpowiedzi; względem wykonania tego postanowienia, posłane były do pomienionych rządów gubernialnych ukazy dnia 20 lutego 1813 roku; iednakże pomimo tego ponowienia zaleceń, żydzi, iak się pokazuje z doniesienia rządu gubernialnego litewsko-grodzińskiego, wynaleźli sposób posiadania, pod nazwaniem krestencyi, to jest: zbierać za umową z obywatelami z pola zasiane przez ich chłopów zboże i siano, które ciż chłopci powinni wymłócić, zwieźć do browarów, które także przez żydów są arendowane, i dozierać wotów na karmie postawionych, przy tem dawać żydom robotnika i podwody, i w każdym prawie obywatelskim majątku, pod pozorem iakoby samey krestencyi, żydzi zupełnie temi majątkami zarządzają, ludzi i chłopów na usługach trzymają. Z tego więc wypada, iż żydzi, wytkunaczywszy pomieniony ukaz z dnia 20 Lutego 1813 roku w sposób zupełnie przeciwny, że nymają samę tylko krestencyą, bez żadnego do chłopów prawa, a obywatele biorąc od nich zyskowną za majątki arendę, pod nazwiskiem krestencyi zaprzediają żydom cały przyszły urodzaj, na polach swych zasiany, z czego wnosić można, że przez sposób wyrażony, chłopów swych na głód narazają; przeto dla zupełnego wytepienia nadużyć w gubernii litewsko-grodzińskiej odkrytych, zalecić tamiecznemu rządowi gubernialnemu ukazem, ażeby po jego otrzymaniu, natychmiast po wysłedzeniu, wszystkie znajdujące się w posiadaniu u żydów pod nazwiskiem krestencyi, majątki obywatelskie, w których się chłopci znajdują, były żydom odebrane i powrócone terażniejszym ich właścicielom, a wszelkie odbywane przez włościan i ludzi dwornych, pod iakimkolwiek nazwaniem i pozorem, dla żydów wiejskie roboty i posługi, niechybnie były przecięte, wkładając na przyszłość na zwierzchność gubernialną mieć na podobne w rzeczy

opisaney nadużycia, iak naysurowszy dozór. Obywatele zaś i żydzi, w zobopolaych z posiadania majątków pod pozorem krestencyi między sobą rozrachunkach, osobno się rozprawiać mają. Rozkazali: O należytem i nieodmiennem wykonaniu powyżey opisanych przez Jego Cesarską Mość Naywyżey potwierdzonych postanowień komitetu Ministrów i Ukazów Rządzącego Senatu pod dniem 22 kwietnia 1818 roku i 27 marca 1819 roku, zalecić wszystkim rządóm gubernialnym, izbom kryminalnym i cywilnym, sądom ieneralnym i głównym przez ukazy, dając wiedzieć również przez ukazy i dalszym urzędowym mięscóm, PP. ministrom kontrolerowi państwa, sanktpetersburskiemu i moskiewskiemu wojennym ieneralą gubernatorom i wszystkim naczelnikom gubernii; a do Nayswiętszego Rządzącego Synodu i do powszechnego zebrania Rządzącego Senatu departamentów moskiewskich przesłać uwiadomienie. Dnia 22 kwietnia 1820 roku.

W listach z *Krzemieńcu* donoszą, że dnia 18 maja, około godziny 5 zpołudnia, powstał wiatr gwałtowny napędził chmury: po błyskawicach i grzmotach wypadł deszcz gwałtowny z gradem wielkości łaskowego orzecha. Niepamiętna od lat kilkudziesiąt nastąpiła powódź. Miasto *Krzemieńce* leży w głębokim dole, dosyć wyniosłemi górami otoczonym. Potok więcey iak na pięć sążni wezbrany, z niewypowiedzianą szybkością zalał domy, jedne zupełnie poniósł, inne uszkodził, w sprzętach wielkie zrzucił szkody: kilku ludzi w tem wezbraniu życie utraciło. Po spłynieniu wody znaleziono piaskiem przysypaną matkę z dwojgiem dzieci, do serca przytulonemi. Wyparta za miasto powódź, więcey iak na pół mili wzdłuż równinę, między królewskim mostem a *Krzemieńcem* rozciągającą się, a wszere, iak tylko zająć mogła, zupełnie zalała i mułem zaniósła: w zasiewach rolniczych straszliwe szkody zrzuciła. Dwie godziny dostateczne były do uczynienia wielu nieszczęśliwemi, zrzucenia szkód i klęsk, których wynagrodzenie długiego potrzebuje czasu. — Marszałek powiatowy, *Drzewiecki* zajął się troskliwie około poprawy stanu z tcy przyczyny mieszczących. Wiele znakomitych obywateli i dam w staraniach tych temu dopomagają. — Teraz właśnie najmocniey dała się uczuć potrzeba Towarzystwa dobroczynności, od kilku już lat wmieście naszym układanego. (*Kuryier Litewski.*)

FRANCJA.

z Paryża, 5 Czerwca.

Król JMśc znacznie powraca do zdrowia i iak słyhać w tych dniach rozpocznie zwyczajne swoje przechadzki.

Na przeszłym tygodniu docieczone tu kryjówki dziewięciu młodych ludzi (najstarsi z nich niemiec nad lat 15 wieku, a kilku niemiec nawet 12tu) którzy zdawali się niemiec stałego mieszkania. Czterech aresztowano zaraz iak tylko znaleziono miejsce schronienia. To zaś osobliwszem odkryto zdarzeniem: spostrzeżono psa wychodzącego z pod kanału sklepionego przez niewielkie otwarcie, do którego gdy się zbliżono, przekonano się, iż przywalone było kamieniami, te rozrzucone dały widzieć niewielkie i kręte schody i na nich spuszczano się do lochu dosyć obszernego i iak twierdzą mającego komunikacją z jednym z największych więzień tutejszych, zwanem *Conciergerie*.

Xiąże *Rohan* Par Francyi, wstąpił niedawno do zakonu, i w tych dniach były jego obłeczyny.

Pomimo największą haczość policyi tutejszey, niespokojni ludzie niemogą się ieszcze usmierzyć. W przeszłym tygodniu uwięziono ieszcze jednego, który pod samemi oknami pałacu królewskiego pozwalał sobie odezw i okrzyków buntowniczych.

Jenerał *Bordessoux*, towarzyszący teraz w podróży Xiążciu *Angulemskiemu*, wszedł w służbę w czasie rewolucyi i słynie iako doskonały kawalerzysia. Wczasie rządu stuidniowego, udał się był z Królem do Gandawy. Bonaparte czynił mu wtenczas nayschlebnieysze obietnice; lecz wierny prawemu Królowi, wszystkie odrzucił. — Xiążę powróci na 9ty lub 10 b. m.

Królowa JMśc Angielska noclegowała 30 z. m. w Melun w domu zaieżdnym Pani *Duclos*. Lady Hamilton towarzyszy N. Pani. Kiedy nazajutrz siadała do poiazdu, mnóstwo ciekawych zgromadziło się koło austeryi i Królowa łaskawie kłaniała się na wszystkie strony.

Do iednego z portów francuzkich zawinął niedawno okręt amerykański, naładowany

sukniami i różnemi do stroiów kobiecych należącemu przedmiotami. Wszystko to niezmiernie tanio się przedaie. Za cztery liwry i 19 sous kobieta znóg do głowy ubrać się może. sztukami zaś kupując, suknia kosztuje 2 liwry i 17 sous; czypek z koruuami 9 sous; para białych pończoch 19 sous Chusteczka 5 sous kołnierzyk 9 sous i t. d.

ANGLIA.

z Londynu, 3 Czerwca.

Goniec przybyły tu z Villeneuve nad Jonną przywiózł listy od Królowey, do Xiążęcia Jorkskiego i lordów *Liverpool* i *Melville*. N. Pani chce wiedzieć jaki pałac przeznaczony jest dla niej w Londynie, i czy w Calais będzie na nią czekać jacht Królewski dla przewiezienia do Dover; — Według zapewnień jedney z gazet naszych Królowa miała wczora przybyć do St Omer, lecz za radą niektórych przyjaciół, zatrzyma się na czas nieaki z przybyciem do Anglii.

Z powodu mającey nastąpić koronacy, Biskup Londyński na mocy starożytnych praw swoich poprzedników w tey dyecezyi, oświadczył, iż w czasie tych obrzędów on powinien bydz orgauistą kościelnym.

W Glasgow udusił się pewny człowiek, który pisał adressy dla reformatorów radykalnych.

Dzisiaj rano otrzymano tu listy z Baltimore od 26 Kwietnia, które zawierają między innem wiadomość, że układy z posem hiszpańskim co do odstąpienia Floryd, zupełnie są zatrzymane i poseł prosił już o pasport do wyjazdu; lecz gazety Nowyorkskie od 2 Maia zupełnie są przeciwne temu doniesieniu i za pewniają, że traktat w tym przedmiocie nastąpi i podpisany przez Hiszpanią, podany już jest Kongressowi. Znowu inne doniesienia twierdzą iakoby Jenerał *Vives* miał powiedzieć, że Hiszpania niemoże podpisać tego traktatu i że on nowy ma do przełożenia. Rząd jednakże Amerykański na to się nie zgodził.

HISZPANIA.

z Madrytu, 23 Maia.

PP. *Queipo*, *Vargasy* *Ponze* i *Gasco* wybrani są na deputowanych obwodu madryckiego, a na zastępcę Pan *Zoraquin*. Pierwszy z nich był już niegdys członkiem kortezów, lub przynajmniej był wybrany. Za zmianą okoliczności umknął był do Londynu a teraz przemieszkiwa w Paryżu; drugi znany jest z walczności w służbie morskiej i z niepospolitych znajomości w literaturze; trzeci jest za możny właściciel z Dongano o 3 mile drogi od Madrytu; czwarty służył w wojsku.

W liczbie trzech deputowanych prowincji nawarskiej jest syn byłego Vice Króla *Ezpeleta*. Mina, ani jednego głosu nie miał za sobą.

W tych dniach wyszło postanowienie Królewskie, zalecające aby drogi i składy wojenne iak nayspieszniej w całym Królestwie wyprzedzone były. Wyrazono tam między innem: że to postanowienie ma podwójny cel. 1) Ułatwienie marszu dla wojska i 2) uwolnienie obywateli niektórych od kwaterek.

Powiadają że wartość majątków klasztornych, które się teraz zabierają na skarb, do 10 milionów piastrow dochodzi.

TURCJA.

z Stambułu, 10 Maia.

Porta mocno się uzbraia przeciwko *Ali Deyentli Baszy Janiny*. Ze wszech stron ściągają wojska i łączą się z Baszami przeciwko niemu wysyłającemu się. Basza *Pelli Wan* (który niegdys był w niewoli rossyyskiej) dowodca całej tey wyprawy, domagał się od Porty iak naywięcej Artylleryi, i dał mu 50 dział i trzy oddziały Artylerzystów.

Według ostatnich doniesień z Bagdadu Szachperski coraz jest słabszy i niema nawet nadziei aby wyzdrowiał.

Kurs Petersburski.

Dukat: hollend: nowy — rubli as: — 11 75, k.
Ditto — Ditto stary — Ditto — 11 30 —
Rubel srebrny — — Ditto — 3 75, —

W PETERSBURGU.

w drukarni wojenney Głównego Sztabu JEHO CESARSKIEY MŚCI.